

Dalsze przygody Tomka i jego syna Alka - wprowadzenie

Mówi się, że historia lubi zataczać koło. Było tak również i w tym przypadku. Tomek Wilmowski dorosły już czterdziestoletni mężczyzna zrozumiał to gdy statek dobił do portu. Czekał na niego jego czternastoletni syn wraz z matką.

To miała być pierwsza podróż chłopca. Pierwsze wakacje, które miał spędzić razem z ojcem w podróży do Japonii. Dwa miesiące spędzone na odłowieniu nowych, nieznanych gatunków zwierząt dla Warszawskiego ogrodu zoologicznego.

Aleksander Tomek Wilmowski II bo tak zwał się nasz młody bohater, był wysokim, przystojnym nastolatkiem o oczach kropla w kroplę przypominających oczy jego matki Sally.

- Alek! Tutaj! - zawołał Tomek machając do syna ze statku.

Chłopiec rozpromienił się widząc swojego ojca, który miniony miesiąc przeznaczył interesom w Anglii. Nastolatek ostatnie tygodnie spędził na nerwowych przygotowaniach do swojej podróży. Wyobrażał sobie te wszystkie dziwy i wspaniałości, które będzie dane mu przeżyć i zobaczyć podczas spędzonych z ojcem wakacji. Alek marzył by zobaczyć górę Fuji i Okinawę. Słyszał także o pewnej rasie psów, która bardzo go interesowała. Akita – bo tak się nazywała, była ponoć największą japońską rasą psów, które pierwotnie wykorzystywano podczas polowań. Nie zabrakło również paru nieprzespanych nocy spowodowanych strachem przed nieznanym i wyobrażaniem sobie najgorszego. Jednak iskierka przygody i odwagi zakorzeniona głęboko w sercu chłopca pokonała wszystkie czarne scenariusze, które pojawiały się w jego wyobraźni. Czego w końcu miał się bać podróżując przy boku wspaniałego i doświadczonego podróżnika, którym był jego ojciec Tomek Wilmowski? Przy jego boku świat przestawał być wielkim i strasznym a zaczynał jawić się jako niesamowita przygoda czekająca by ją odkrył.

Czas więc zacząć spełniać swoje marzenia wyruszając w nieznaną.

.....